



# Grünberger Monatsblatt

Miesięcznik Zielonogórski

[www.tskmn.pl](http://www.tskmn.pl)

[gruenberg@tskmn.pl](mailto:gruenberg@tskmn.pl)

Zeitung der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg  
Gazeta Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze



Nr 7 i 8 / 84

Jahrgang 10 / Rok Wydania 10

Juli - August / Lipiec - sierpień 2010

## Sommerglücksmusik

O Mond der Ernte des goldenen Korns!  
O Sichelrauschen durch reife Frucht!  
O Segensang des Sensenschwungs!

Sonne spielt in schweren, satten Farben ein Strahlenlied der Macht,  
Goldkorngarbenüberdacht  
Sitzt der große Pan im Schatten.

Gelb ist Liedes Tiefton; breit  
Flutet es unter dem Klangenwelle;  
Fanfaren in Rot, das Blau schalmeit;  
Ein lustiges Grün schwillet flötenhelle.

Mit den Haupt dem hörnerschweren,  
Nickt den Takt der große Pan:  
Langsam kommt die Zeit heran,  
Da die Götter wiederkehren.

O Mond der Ernte des goldenen Korns!  
O Sichelrauschen durch reife Frucht!  
O Segensang des Sensenschwungs!"

Otto Julius Bierbaum  
geb. 1865 in Grünberg (Schlesien)

## Muzyka szczęśliwego lata

O czasie żniwa złotych zbóż!  
O dźwięku sierpów wskroś dościgłych plonów!  
Błogosławiająca pieśni zamaszystej kosy!

Słońce gra na ciężkich, sytych Barwach świetlne mocy pienia.  
Złotym snopem zboż przykryty  
Siedzi wielki Pan wśród cienia.

Żółty jest pieśni ton głęboki... Płynie  
Szeroką strugą pod dźwięku nawalem;  
Fanfary krwawią. Błękit w huk się winie;  
Zieleń wezbrała jasnym fletu szalem.

Głową uwieńczona w rogi  
Wielki Pan do taktu kiwa:  
"Z wolna zbliża się szczęśliwa  
Chwila, gdy znów wróci bogi".

O czasie żniwa złotych zbóż!  
O dźwięku sierpów wskroś dościgłych plonów!  
Błogosławiająca pieśni zamaszystej kosy!

Otto Julius Bierbaum  
ur. w 1865 r. w Grünbergu na Śląsku  
(tlum. Leopold Staff)

**WIR LADEN SIE HERZLICH ZUM DEUTSCHKURS EIN!  
ZAPRASZAMY SERDECZNIE NA KURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO!**

**Fortgeschrittene** („schwere“ Übungen) - Deutschunterricht ab dem 01.09.2010 (Mittwoch), 16:30 Uhr

Sitz der Sozial-Kulturellen Gesellschaft, ul. Stefana Żeromskiego 16A  
in Zielona Góra (Grünberg in Schl.)

Grupa zaawansowana - zajęcia od 01.09.2010, godz. 16:30  
Zielona Góra, ul. Stefana Żeromskiego 16A, siedziba TSKMN

**Anfänger und Fortgeschrittene** („leichte“ und „mittlere“ Übungen) -  
Organisationstreffen am 10.09.2010 (Freitag), 17:00 Uhr

Sitz der Sozial-Kulturellen Gesellschaft, ul. Stefana Żeromskiego 16A  
in Zielona Góra (Grünberg in Schl.)

Grupa początkująca i średniozaawansowana - spotkanie organizacyjne  
10.09.2010, godz. 17:00

Zielona Góra, ul. Stefana Żeromskiego 16A, siedziba TSKMN



**Das deutsch-polnisch-ukrainische Jugendtreffen im Rahmen der Partnerschaft**  
**Zusammen in Europa –**  
**- Der Tag mit der Deutschen Minderheit, Heyersdorf/Jędrzychowice, 24. Juli 2010**

Laut, heiter und multikulturell hat es sich am 24. Juli 2010 im Heyersdorfer Schloss *Rothenhorn* zugetragen. Dort hat nämlich ein deutsch-polnisch-ukrainisches Jugendtreffen stattgefunden. Die eingeladenen Gäste sind aus Cottbus, Schytomyr und Zielona Góra/Grünberg gekommen. Jeder von ihnen hat eigene Kultur mitgebracht. Das Treffen hat der Vorsitzende der Regionalen Deutsch-Polnischen Gesellschaft, Zdzisław Szymanski, eröffnet. Er hat seine Freude am gemeinsamen Feiern des Tages mit der Deutschen Minderheit zum Ausdruck gebracht und sich bei dem Gastwirt der Veranstaltung, dem SKGdDM-Vorsitzenden, Bolesław Gustaw Bernaczek, herzlich bedankt. Weiterhin haben B. G. Bernaczek und eine Vertreterin des Woiwodschaftsamtes, Maria Jędrzejczak, gesprochen. Sie hat ein offizielles Schreiben von den Staatsbehörden der Region Lubuskie vorgelesen. Die Urkunde hat die Unterstützung solcher Initiativen bestätigt. Wir, die SKGdDM-Mitglieder, haben dies als große Auszeichnung betrachtet. Von der deutschen Seite ist der ehemalige Abgeordnete des Landtages Sachsen, Andreas Grapatin, erschienen. Auch die zahlreiche Präsenz unserer SKGdDM-Mitglieder hat uns sehr gefreut.

Am Nachmittag hatten die Jugendlichen die Gelegenheit, einem Vortrag über die Geschichte der Dynastie Schlichting zuzuhören. Der Beitrag wurde von Izabela Taraszcuk und Piotr Kowalski (SKGdDM-Mitglieder und wissenschaftliche Mitarbeiter der Universität Zielona Góra) erarbeitet. Die Referenten haben dem Publikum die Multikulturalität und Rolle des Adelsgeschlechts für die von ihm verwaltete Region nahe gebracht. Den Vortrag ergänzten Abbildungen und Fotografien. Die Dolmetscherin und Betreuerin der ukrainischen Jugendgruppe, Elwira Gilewicz, hat uns sprachlich unterstützt.

Dann kam die Überraschung der Veranstaltung: eine Ritterbruderschaft aus Wschowa/Fraustadt ist erschienen. Die Männinnen und Ritter aus diesem Verein (sie bezeichnen sich selbst als Lohnbruderschaft) haben für unsere Gäste eine Reihe von Wettkämpfen vorbereitet. Nahkampf, Eierwerfen (mit Schild als Ziel), Bogenschießen, Zwiebelhacken (mit mittelalterlichen Waffen), Hochheben von Ringpanzerhemden und alte mittelalterliche Kreistänze haben sowohl einen Konkurrenzgeist hervorgebracht als auch Freude an Gewinnen und Verlieren bereitet.

Am Abend ist unsere *Grünberger Band* aufgetreten. Im Musikrepertoire haben sich mehr und weniger bekannte Lieder zusammengefunden, die von uns und unseren Gästen in deutscher, ukrainischer und polnischer Sprache gesungen wurden. Dadurch konnten sprachliche Barrieren und eventuelle Stereotype überwunden werden. Das gemeinsame Vortragen von *Ode an die Freude*, *Die Grünberger Tradition*, *Moskauer Nächte* und *Hey, ihr Falken* hat veranschaulicht, dass unsere Treffen zukunftsträchtig sind. Wir hegen auch die Hoffnung, dass sie fortgesetzt werden. Die während solcher Veranstaltungen geschlossenen Freundschaften sind der beste Beweis dafür.

Der Tag mit der Deutschen Minderheit wurde unter der Schirmherrschaft der Regionalen Deutsch-Polnischen Gesellschaft Zielona Góra, der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit, des Deutsch-Polnischen Vereins Cottbus e.V., des Verbands der Ukrainer in Polen (Abteilung Woiwodschaft Lubuskie), des Polnischen Bezirksverbands in Zytomir (Ukraine) und der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg/Zielona Góra (Schlesien) veranstaltet.

## **Polsko-niemiecko-ukraińskie spotkanie młodzieży w ramach partnerstwa**

***Razem w Europie***

**– Dzień z Mniejszością Niemiecką, Jędrzychowice, 24 lipca 2010 r.**

Głośno, pogodnie i multikulturowo było 24 lipca br. w Pałacu *Czerwony Róg* w Jędrzychowicach/Heyersdorf. Odbyło się tam niemiecko-ukraińsko-polskie spotkanie młodzieży. Goście przybyli do nas z Cottbus, Żytomierza i Zielonej Góry. Każdy z nich przywiózł ze sobą częstkę własnej kultury. Spotkanie rozpoczął przemówieniem prezes Regionalnego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego, Zdzisław Szymański. Wyraził radość ze spotkania i podziękował gospodarzowi – przewodniczącemu TSKMN, Bolesławowi Gustawowi Bernaczkowi. Następnie głos zabrał B. G. Bernaczek oraz przedstawicielka Urzędu Wojewódzkiego, pani Maria Jędrzejczak, która odczytała oficjalne pismo od władz państwowych, udzielających pełnego poparcia dla podobnych inicjatyw. To było dla nas duże wyróżnienie. Z niemieckiej strony swoją obecnością zaszczycił nas były poseł Parlamentu Saksonii, Andreas Grapatin. Bardzo cieszyła nas liczna obecność członków TSKMN z naszych oddziałów.

Po południu młodzież miała okazję posłuchać wykładu na temat historii rodu Schlichtingów, wygłoszonego przez Izabelę Taraszcuk i Piotra Kowalskiego (członków TSKMN i pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego). Goście poznali wielokulturowość opisywanego rodu, jego znaczenie dla terenów, na których panował. Prelekcję uzupełniły ilustracje i zdjęcia. Wsparcia językowego ze strony ukraińskiej udzieliła pani Elwira Gilewicz, tłumaczka i opiekun grupy z Żytomierza.

Następnie pojawiła się niespodzianka dnia, czyli przyjazd Bractwa Rycerskiego ze Wschowy. Białogłówki i rycerze, określający się jako bractwo najemne, przygotowali szereg konkurencji dla naszych gości. Walki wręcz, rzut jajkiem do tarczy, strzelanie z łuku, siekanie cebuli średniowieczną bronią, podnoszenie kolczug oraz dawne średniowieczne tańce spowodowały nie tylko zdrową rywalizację, ale także radość ze zwycięstwa i porażki.

Wieczorem zagrał nasz zespół *Grünberger Band*. W repertuarze znalazły się mniej i bardziej znane piosenki, śpiewane przez naszych gości i członków w języku niemieckim, ukraińskim i polskim. Dzięki temu widać było, jak zostawały przełamywane bariery językowe i stereotypy. Wspólne odśpiewanie *Ody do radości*, *Zielonogórskiej tradycji*, *Podmoskiewskich wieczorów* i *Hej, sokoły* dowiodło, iż nasze spotkania mają sens i żywimy nadzieję, że będą dalej kontynuowane. Przyjaźnie zawiązane podczas spotkania są najlepszym tego dowodem.

Dzień z Mniejszością Niemiecką zorganizowano pod patronatem Regionalnego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego, Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, Stowarzyszenia Polsko-Niemieckiego Cottbus e.V., Lubuskiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce, Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie oraz Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze.

*Piotr Kowalski*

## **Die wirtschaftliche und kulturelle Blüte Schlesiens und Großpolens unter der Dynastie von Schlichting**

Die Geschichte der Familie Schlichting ist mit dem Schicksal des deutschen Adels in Polen eng verbunden. Die Mitglieder dieser Familie begaben sich nach Polen, wo sie sich niedergelassen und polnischen Herrschern gedient haben. Die meisten gehörten den Arianern an. Charakteristisch für den Lebensstil der Anhänger dieser Religion waren Reisen und auch viele der bekannten Vertreter dieses Stammes besuchten die damaligen deutschen und holländischen Gebiete, wo sie sich mit modernen Wirtschaftsmethoden bekannt machten. Diese haben sie dann in den polnischen Gebieten eingeführt, indem sie Dörfer nach westlichem Muster modernisierten. Ein weiteres Merkmal der Arianer war religiöse Toleranz. Folglich erlaubten sie den Bekennern aller Konfessionen sich auf ihren Gebieten niederzulassen, wodurch die Stadt Schlichtingsheim zum Asyl für viele Flüchtlinge aus verschiedenen Gebieten Europas wurde.

Eine bedeutende Rolle spielte Johann-Georg (Jan Jerzy) von Schlichting, der im Jahre 1644 die Stadt Szlichtyngowa gründete, nachdem er die Genehmigung des Königs Wladislaus IV. erhalten hatte. 1654 errichtete er dort eine evangelische Kirche, wohnte aber in dem nahe gelegenen Gurschen/Górczyna, wo er polnische Traditionen pflegte.

In seiner Familie gab es für Polen wichtige Persönlichkeiten, darunter Dichter, Befehlshaber wie auch Denker und Reformatoren auf dem Gebiet der Wirtschaft. Sie haben Gemüse und moderne Getreidearten eingeführt wie auch Handwerk gefördert. Von Bedeutung war die Errichtung von Windmühlen, davon ca. zwanzig in der Umgebung der Stadt.

Ein prächtiges Bauwerk, das diese exzellente Familie errichtet hat, heißt *Rothenhorn* – dieses Barocksenschloss befindet sich in Heyersdorf/Jędrzychowice. Mit der Entstehung dieser Residenz ist eine Legende verbunden, dass nämlich einer der Schlichtings das Leben des polnischen Königs gerettet hat, wofür er ein rotes Horn im Wappen führen durfte. Seit dieser Zeit fand sich in jedem königlichen Geleit immer ein Mitglied der Familie Schlichting.

Heute ist das Schloss *Rothenhorn* – dank Engagement von Sigrun Freifrau von Schlichting (vor einem Jahr verstorben), geistiger Erbin des Testaments Schlichtings, die Toleranz und Freiheit über alles geschätzt haben – ein Treffpunkt der Vertreter verschiedener Nationen. Die besondere Atmosphäre, die diesen Ort umgibt, schafft nicht nur positive Aussichten für die Zukunft, sondern auch eine Chance, ein ähnliches interkulturelles Zentrum wie Kreisau/Krzyżowa zu werden, wobei die Botschaft Schlichtings eine verbindende und nicht trennende Rolle erfüllen soll.



Eine der vier Wandgemälde mit der Darstellung der Sage vom Roten Horn (unterste Etage im Schloss)

Jedno z czterech malowideł ściennych, przedstawiających podanie o Czerwonym Rogu (najwyższa kondygnacja Pałacu).

Fotos/Zdjęcia: I.Taraszczuk



**Jonas von Schlichting**

\*1592 in Sączkowo (nach anderen Quellen: Bauchwitz); † 1661 in Selchow;

**Jonas von Schlichting**

ur. 1592 w Sączkowie (wg innych źródeł: Bukowiec), zm. 1661 w Żelechowie;

**Jonas von Schlichting,**  
herausragendster Vertreter der Dynastie,  
Philosoph und Arianer.  
Jonas von Schlichting, najwybitniejszy  
przedstawiciel dynastii, filozof i arianin.

## Gospodarczo-kulturalny rozwitk Śląska i Wielkopolski pod panowaniem Schlichtingów

Dzieje rodziny Schlichtingów są ściśle związane z losami szlachty niemieckiej w Polsce. Członkowie tego klanu udali się do Polski, osiedlili i służyli jej władcom. Znamienną sprawą było to, że większość z nich przyjęła wyznanie ariańskie. Wyznaczniem życia arianina były podróże, toteż wielu ze znanych członków tego rodu wyjeżdżało na ówczesne ziemie niemieckie i holenderskie i tam poznawało nowoczesne sposoby gospodarowania. Sposoby te wprowadzali w życie już na ziemiach polskich, modernizując wieś na wzór zachodni. Kolejną cechą arian była ich tolerancja religijna. Zezwalali na osiedlenia na terenie swoich miejscowości ludności wszystkich wyznań, dzięki czemu miasto Szlichtyngowa/Schlichtingsheim stało się miejscem azylu dla wielu uciekinierów z różnych stron ówczesnej Europy.

Ważna jest tutaj postać Jana Jerzego (Johanna-Georga von) Schlichtinga, który założył miasto Szlichtyngowa w 1644 roku po otrzymaniu pozwolenia od Władysława IV. W 1654 roku zbudował tam kościół ewangelicki. Jego dwór był ostoją polskości. Panował na zamku w okolicznej Górczynie/Gurschen.

Ważni dla Rzeczypospolitej byli inni członkowie tego rodu, poeci, dowódcy, ale co najważniejsze wielcy myśliciele i reformatorzy gospodarczy. Sprowadzili na tereny dzisiejszej Szlichtyngowej warzywa, nowoczesne odmiany zbóż, ale także promowali rzemiosło. Ważna była budowa wiatraków, których w okolicach miasta było dwadzieścia.

Kolejną piękną budowlą stworzoną przez ten znakomity ród był Pałac *Czerwony Róg*, który znajduje się na terenie dzisiejszych Jędrzychowic. Z powstaniem zamku związana jest legenda o tym, jak to jeden ze Schlichtingów uratował życie królowi polskiemu, za co otrzymał pozwolenie na używanie czerwonego rogu w herbie. Od tego też momentu w każdym orszaku królewskim znajdował się jeden z członków rodu Schlichtingów.

Dziś dzięki zaangażowaniu (zmarłej rok temu) baronowej Sigrun von Schlichting Pałac *Czerwony Róg* stał się miejscem wspólnych spotkań przedstawicieli narodów. Aura, którą stworzyła Pani Baronowa – spadkobierczyni duchowego testamentu Schlichtingów, którzy tolerancję i wolność cenili ponad wszystko, umożliwia nie tylko pozytywne zapatrywanie w przyszłość, ale także wielką szansę na stworzenie ośrodka podobnego do Krzyżowej, gdzie duch Schlichtingów będzie łączył narody a nie dzielił.



Schloss Rothenhorn /  
Pałac Czerwony Róg  
w Jędrzychowicach/  
Heyersdorf,  
heutiger Zustand.  
Ansicht Nord  
(Landschaftsparkseite),  
17.April 2010

Pałac Czerwony Róg/  
Schloss Rothenhorn  
w Jędrzychowicach,  
stan współczesny.  
Widok od strony parku,  
część północna  
(17 kwietnia 2010 r.)



**Am 11.07.2009 hat uns Sigrun Freifrau von Schlichting-Bukowiec verlassen. An ihrem ersten Todestag publizieren wir die Abschiedsrede, die Herr Jan Grzegorczyk bei dem Begräbnis der Freifrau im Namen der Mitglieder und des Vorstands der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg (Schl.)/Zielona Góra gehalten hat.**

## **ABSCHIEDSREDE**

Es ist eine Ehre für mich, einen so verehrungswürdigen Menschen, wie Sigrun Freifrau von Schlichting, im Namen der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg mit diesen paar Worten zu verabschieden. Erlauben Sie bitte, dass ich in der Rede etliche persönliche Eindrücke äußern werde.

Bevor ich Freifrau von Schlichting zum ersten Mal begegnet bin, ist schon zu mir der Ruf von einer älteren Frau gelangt, die ihre Heimat, eigentlich die Heimat ihrer Eltern so sehr geliebt hat, dass sie sich entschlossen hat – nachdem sie schon ihre berufliche Tätigkeit beendet hatte – in die Gegend ihrer Vorfahren zurückzukehren und einen Teil ihres ehemaligen Familienbesitzes aufzubauen.

Die Gegend befand sich aber jetzt nicht mehr in deutscher Hand, sondern in polnischer. Freifrau von Schlichting konnte kein polnisches Wort, aber sie hoffte, dass sie sich mit jetzigen polnischen Bewohnern bestimmt verständigen wird – und es ist ihr gelungen.

Die Folgen des II. Weltkrieges sind Allermeisten bekannt: alle Deutschen mussten den Boden östlich Oder-Neiße-Grenze aufräumen. Es musste erst die Berliner Mauer fallen, damit Einzelpersonen die Möglichkeit bekämen, sich selber zurück in diese Erde zu pflanzen, wo noch die Wurzeln ihrer Vorfahren stecken.

Über 50 Jahre nach dem Kriege hat Freifrau von Schlichting zum ersten Mal gesehen, was für Trümmer vom Familiensitz geblieben sind. Ihr Herz muss geblutet haben und es befahl ihr das Restliche, was eigentlich nicht mehr zu retten war, zu retten. Ohne Rücksicht auf eigene, natürlich beschränkte Finanzmöglichkeiten, ganz im romantischen Stil, wie ein einsamer, mittelalterlicher Ritter, befasste sie sich mit dem Aufbau der Schlossruine in Heyersdorf. Die ungeheure Größe der Schwierigkeiten, die sie zu bewältigen bekam, ist kaum zu beschreiben. Aber noch vor einigen Wochen war sie hoffnungsvoll, dass sie alle diese Probleme langsam, geduldig und schrittweise beseitigen wird. Ergebnisse ihrer Arbeit und Engagement wurden mit der Zeit immer sichtbarer.

Leider ist ihr nicht gelungen, eine freundschaftliche Finanzquelle zu finden – weder in Deutschland, noch in Polen. Vielleicht hätte sie bessere Chancen gehabt, wenn sie auf ihr Eigentumsrecht verzichten möchte, aber sie hat für dieses Recht – recht viel bezahlt; manche sehen es, dass sie viel zu viel bezahlen musste. Sie hat mir mehrmals betont, dass die Stadt Schlichtingsheim für das Geld, das sie für das kleine Stück ihres Familienguts in Heyersdorf einzahlen musste, ausreichend war, der ganzen Stadt eine neue Belichtungsanlage anzuschaffen. Könnte sie dieses Geld bei den Aufbauarbeiten ausnutzen, würde das Schloss in Heyersdorf heute ganz anders aussehen. Kleinere Diebstähle hat es auch gegeben: zwei Autos sind ihr hier geklaut worden.

Trotzdem – nach meiner Ansicht – war Sigrun Freifrau vom Schlichting glücklich, dass es ihr gelungen ist, die Schlossruine wieder zu beleben. Natürlich möchte sie gerne bessere Ergebnisse sehen, aber jedes Mal, als ich das Schloss besichtigen durfte, konnte ich wesentliche Fortschritte feststellen. Freilich bin ich in unserer Gesellschaft nicht der Einzige, der sie bewundert. Alle unsere Mitglieder, die das Werk ihres Lebens betrachtet haben, sind von ihrer Leistung bezaubert worden.

Wir haben uns sehr gefreut, als sie uns ihre Mitgliedserklärung eingehändigt hat, und in der letzten Wahlversammlung sogar in den Vorstand unserer Gesellschaft gewählt worden ist. Bekanntlich sind unsere Hilfsmöglichkeiten sehr bescheiden, aber ich weiß, dass auch solche kleine Hilfe und Unterstützung, die ihr hauptsächlich Herr Boleslaus Bernaczek geleistet hat – hier meine ich Hilfe beim Installieren und Umgang mit den neuzeitlichen Verbindungsmedien – waren von Freifrau von Schlichting hoch geschätzt.

Ich bin überzeugt, dass Freifrau von Schlichting gespürt hat, dass wir uns alle in der Gesellschaft als ihre Freunde fühlen. Unser Freundschaftskreis ist mit ihrem Tod ärmer geworden. Wir haben ein Mitglied verloren, das allen heutigen Menschen als Vorbild dienen kann: Vorbild eines Menschen, der weiß, dass ein Leben nur dann Zweck hat, wenn man im Leben so was tut, was einerseits der Erhaltung der Ehre seiner Vorfahren dient, und andererseits – was weit vorne mit der Zukunft neuer Generationen verbunden ist. Gerade dieses hat Freifrau von Schlichting getan und dadurch unsere höchste Würde verdient.

Liebe Sigrun Freifrau von Schlichting, wir vergessen Sie nie; Ihr Schaffen bleibt unvergesslich.  
Ruhend Sie im Frieden!  
Requiescat in pace.

**11.07.2009 r. odeszła od nas pani Baronowa Sigrun Freifrau von Schlichting-Bukowiec. W pierwszą rocznicę jej śmierci zamieszczamy wygłoszoną na pogrzebie przez pana Jana Grzegorczyka mowę pożegnalną w imieniu członków i Zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze.**

## **NA POŻEGNANIE**

To dla mnie zaszczyt, by tak czcigodną osobę, jaką była Pani Baronowa Sigrun von Schlichting, pożegnać w imieniu Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze paroma słowy. Proszę mi pozwolić, bym w tej przemowie wyraził kilka moich osobistych odniesień. Zanim po raz pierwszy spotkałem się z Panią Baronową, dotarła do mnie już wieść o pewnej starszej pani, która tak pokochała swoje ojczyste strony, a właściwie tzw. „małą ojczyznę” swoich rodziców, że zdecydowała się – gdy zakończyła już swoją działalność zawodową – by wrócić na ziemię swoich przodków, oraz by odbudować część swej dawnej posiadłości rodzinnej.

Ziemia przodków nie znajdowała się już w niemieckim posiadaniu, lecz w polskim. Pani Baronowa nie znała ani jednego polskiego słowa, ale żywiała przekonanie, że na pewno porozumie się z obecnym polskimi mieszkańcami – i to jej się udało.

Skutki Drugiej Wojny Światowej są powszechnie znane: wszyscy Niemcy musieli opuścić tereny na wschód od granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Musiał więc najpierw upaść Mur Berliński, aby pojedyncze osoby uzyskały możliwość ulokowania się na powrót na tej ziemi, w której tkwią jeszcze korzenie ich przodków.

Ponad 50 lat po wojnie zobaczyła Pani Baronowa po raz pierwszy jakie rumowisko pozostało po jej posiadłości rodzinnej. Jej serce musiało zakrwawić i nakazało jej, by ratowała to, co właściwie nie było już do uratowania. Nie patrząc na własne, oczywiście ograniczone możliwości finansowe zupełnie w romantycznym stylu, niczym samotny, średniowieczny rycerz, wdała się w bój o odbudowę ruiny pałacu w Jędrzychowicach. Niewyobrażalny ogrom trudności, które przyszło jej pokonywać, jest po prostu nie do opisania.

Ale jeszcze przed paroma tygodniami Pani Baronowa była pełna nadziei, że uda jej się powoli, cierpliwie i krok po kroku wszystkie te problemy pousuwać. Wyniki jej pracy i zaangażowania stawały się z upływem czasu coraz widoczniejsze.

Niestety nie udało jej się znaleźć przyjazne źródło finansowania – ani w Niemczech, ani w Polsce. Może miałaby lepsze szanse, gdyby zrezygnowała ze swego prawa własności, ale Pani Baronowa za to prawo naprawdę sporo zapłaciła; niektórzy dostrzegają to, że zmuszono ją do zapłacenia ponad miarę. Niejednokrotnie zaznaczała mi w rozmowie, że miasto Szlichtyngowa za te pieniądze, które musiała wpłacić za niewielki skrawek swoich dóbr rodzinnych, miasto zafundowało sobie nowe oświetlenie ulic. Gdyby Pani Baronowa mogła te pieniądze wykorzystać na odbudowę zamku – wyglądałby ten zamek dzisiaj zupełnie inaczej. Mniejsze przypadki złodziejstwa też miały miejsce: ukradziono jej tu dwa samochody.

Mimo to – wg mojej oceny – była Pani Baronowa szczęśliwa z faktu, że udało jej się ponownie ożywić pałacowe ruiny. Pewno, że chciałaby widzieć lepsze efekty w odbudowie, ale za każdym razem, gdy mogłem zwiedzać jej zamek, stwierdzałem istotne postępy w robotach. Oczywiście nie jestem w naszym Towarzystwie jedyną osobą, która podziwia Panią Baronową. Wszyscy nasi członkowie, którzy oglądali dzieło jej życia, są oczarowani jej osiągnięciem.

Bardzo ucieszyliśmy się, gdy Pani Baronowa wręczyła nam swoją deklarację członkowską, a na ostatnim Walnym Zgromadzeniu została nawet wybrana do Zarządu.

Jak wiadomo nasze możliwości pomocy są bardzo skromne, ale ja wiem, że Pani Baronowa wysoko ceniła pomoc i wsparcie, które otrzymywała głównie od Pana Bolesława Bernaczek – mam tu na myśli pomoc przy zainstalowaniu i prowadzeniu nowoczesnych łączów internetowych.

Jestem przekonany, że Pani Baronowa wyczuwała, iż my wszyscy w naszym Towarzystwie czujemy się jej przyjaciółmi. Wraz ze śmiercią Pani Baronowej nasze Towarzystwo stało się uboższe. Wraz z osobą Pani Baronowej utraciliśmy członka Towarzystwa, który współczesnemu człowiekowi może służyć jako wzorzec – wzór człowieka, który wie, że życie tylko wtedy ma sens, jeżeli w życiu czyni się coś takiego, co z jednej strony służy podtrzymaniu cieci do swoich przodków, a z drugiej strony – co daleko wprzód powiązane jest z przyszłością kolejnych pokoleń. Właśnie to czyniła Pani Baronowa, a przez to zaskarbiła sobie nasze najwyższe uznanie.

Droga Pani Baronowo von Schlichting – nigdy Panią nie zapomnimy; niech Pani spoczywa w pokoju!

Foto/Zdjęcie: I.Taraszczuk

Requiescat in pace.

gruenberg

Foto/Zdjęcie: B.G. Bernaczek



Letzter Abschied / Ostatnie pożegnanie  
Schlichtingsheim / Szlichtyngowa

Sigrun Frfr. von Schlichting  
\*1940 - †2009



## **Das XIII. Niederschlesische Kulturtreffen**

**Kreisau/Krzyżowa, 19. Juni 2010**

Am 19. Juni 2010 hat in Kreisau/Krzyżowa das XIII. Niederschlesische Kulturtreffen stattgefunden. Die Veranstaltung wurde von der Deutschen Sozial-Kulturellen Gesellschaft Breslau veranstaltet und vom Ministerium für Inneres und Verwaltung der Republik Polen sowie vom Generalkonsulat der Bundesrepublik Deutschland in Breslau unterstützt.

Am Kulturtreffen haben über zwanzig Musik-, Gesangs- und Theatergruppen aus ganz Schlesien teilgenommen.

Auch die Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg (Schlesien)/Zielona Góra hat ihren Beitrag geleistet. Die *Grünberger Band* (vertreten von Bolesław G. Bernaczek – Gitarre und Marta M. Błasik – Altsaxophon) hat das vom SKGdDM-Vorsitzenden komponierte Lied *Die Grünberger Tradition/Zielonogórska tradycja* (dt. Text: Jan Grzegorczyk) in zwei Sprachen vorgetragen.

Neben musischem hat die Woiwodschaft Lubuskie auch schauspielerisches Talent vorgestellt. Grundschulkinder aus Heyersdorf/Jędrzychowice haben unter der Leitung Agnieszka Pilarowska das Stück *Schneewittchen* präsentiert. Diese jüngsten Liebhaber der deutschsprachigen Kultur haben das Märchen in der Sprache der Gebrüder Grimm bravourös aufgeführt, indem sie engagiert und mit sorgfältig vorbereiteten Theaterrequisiten gespielt haben.

Die Jury des Niederschlesischen Kulturtreffens hat die beiden Beiträge der SKGdDM beachtet und den Grünberger und Heyersdorfer KünstlerInnen Diplome zum Andenken an ihre Teilnahme überreicht. Als Begründung für die Schultheatergruppe und die *Grünberger Musikanten* lesen wir: ... als Anerkennung für die herausragenden Leistungen im Kulturbereich, Kreisau den 19. Juni 2010.

Betonenswert ist, dass Kreisau selbst als Ort von besonderer Bedeutung auf der Landkarte Schlesiens und in der deutsch-polnischen Geschichte betrachtet wird. In den vierziger Jahren des 20. Jahrhunderts wurde hier eine Widerstandsgruppe gegründet, die gegen das NS-Regime im Dritten Reich arbeitete. Eine der zentralen Figuren des sog. *Kreisauer Kreises* ist Helmuth James Graf von Moltke gewesen. Am 12. November 1989 wurde hier die Versöhnungsmesse mit Helmut Kohl und Tadeusz Mazowiecki zelebriert. Dank dem Engagement der Witwe des verstorbenen Juristen, Freya von Moltke (1911-2010), und der lokalen Bevölkerung (Pfarrer Bolesław Kaluża †2005) wurde das große Areal des Landgutes Kreisau/Krzyżowa restauriert und zur Internationalen Jugendbegegnungsstätte Kreisau/Fundacja Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego umgestaltet.

Fotos/Zdjęcia: I.Taraszczuk



*Die Grünberger Musikanten*



Unsere Schulkinder aus Heyersdorf/Jędrzychowice

### **XIII Dolnośląskie Spotkania Kulturalne w Krzyżowej, 19 czerwca 2010 r.**

W dniu 19 czerwca 2010 roku w Krzyżowej odbyły się XIII Dolnośląskie Spotkania Kulturalne. Imprezę zorganizowało Niemieckie Towarzystwo Kulturalno-Społeczne we Wrocławiu dzięki wsparciu finansowemu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Konsulatu Generalnego Niemiec we Wrocławiu.

W programie znalazły się występy kilkudziesięciu zespołów muzycznych, pieśniarskich oraz teatralnych z całego Śląska.

Również Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze/Grünberg in Schlesien miało swój udział w Spotkaniach. Zespół muzyczny *Grünberger Band* (w osobie Bolesława G. Bernaczka - gitara i Marty M. Błasik – saksofon altowy) wykonał w dwóch językach piosenkę autorstwa przewodniczącego TSKMN, *Zielonogórska tradycja/Die Grünberger Tradition* (tłum. z j. pol. Jan Grzegorczyk).

Obok warstwy muzycznej Lubuskie zaprezentowało także popis talentów scenicznych. Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Jędrzychowicach, przygotowane przez panią Agnieszkę Pilarowską, wystąpiły z przedstawieniem *Królewna Śnieżka*. Najmłodsi miłośnicy kultury niemieckojęzycznej brawurowo i z zaangażowaniem odegrali baśnie w języku braci Grimm, posługując się przy tym starannie przygotowanymi rekwizytami.

Jury konkursu doceniło wkład uczestników przyznając artystom pamiątkowe dyplomy - dla dziecięcej trupy teatralnej z Jędrzychowic oraz dla kapeli muzycznej *Grünberger Musikanten* z uzasadnieniem: ... *w dowód uznania za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury (...).*

Warto przypomnieć, że Krzyżowa jest miejscem szczególnym na mapie Śląska i historii polsko-niemieckiej. W latach czterdziestych XX wieku zawiązała się tutaj grupa oporu przeciw polityce narodowego socjalizmu w III Rzeszy, kierowana przez m.in. Helmutha Jamesa Grafa von Moltke (tzw. *Krąg z Krzyżowej – Kreisauer Kreis*). 12 listopada 1989 r. odprawiono tutaj Mszę Pojednania z udziałem Helmuta Kohla i Tadeusza Mazowieckiego. Dzięki zaangażowaniu wdowy po prawniku, Freyi von Moltke (1911-2010) i miejscowości ludności (ks. Bolesław Kałuża, †2005), teren folwarku odbudowano i przekształcono w centrum spotkań dla młodzieży (*Internationale Jugendbegegnungsstätte Kreisau* - Fundacja Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego).

Izabela Taraszczuk



Fotos/Zdjęcia: I.Taraszczuk

## **Das Treffen in Lagow**

Am 06.08.2010 hat in Lagow ein Treffen mit ehemaligen Bewohnern dieses pittoresken Ortes stattgefunden. Man traf sich im Tagesraum der Dorfgemeinde auf Initiative des Bürgermeisters von Lagow, Herrn Ryszard Oleszkiewicz. Wir, woiwodschaftlicher Vorstand der Deutschen Minderheit in der Region Lubuskie, hatten auch die Ehre, an dem Treffen teilnehmen zu können. Die ehemaligen Lagower wirken im *Heimatkreis Oststernberg*. Es ist schon das zweite Arbeitstreffen gewesen (das erste wurde am 16.06.2010 veranstaltet). Es hatte zum Ziel, Aufgaben festzusetzen, die in der nächsten Zeit in der Gemeinde Lagów/Lagow realisiert werden.



Foto/Zdjęcie: M.M.Błasik

Das erste Problem, mit dem wir konfrontiert wurden, ist die Renovierung des altdeutschen evangelischen Friedhofs in Lagow und die zweisprachige Beschilderung des Friedhofsweges. Das spielt eine besonders wichtige Rolle für die ehemaligen Dorfbewohner, also die deutschsprachigen Lagower, denn auf dem Friedhof ruhen ihre Familienangehörigen. Der Bürgermeister der Dorfgemeinde Łagów, Ryszard Oleszkiewicz, hat eine möglichst weitgehende Unterstützung und Hilfe bei den Renovierungsarbeiten und der Wegbeschilderung versprochen. Auch die Vertreter der Oberforstverwaltung Świebodzin, d.h. der stellvertretende Oberförster, Herr Jarosław Guzowski und Forstdienstspezialistin für Naturschutz, Frau Danuta Dembińska, wirken aktiv und engagiert mit. Die von mir vertretene Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg (Schl.)/Zielona Góra hat sich verpflichtet, die deutsch-polnischen Informationsschilder zu gestalten und zu finanzieren sowie eine historische Bearbeitung der Gedenkstätte zu verfassen. Mit der Letzteren wird sich unser SKGdDM-Mitglied, Historiker Piotr Kowalski, beschäftigen. Der zweite beim Treffen erörterte Schwerpunkt war eine von den ehemaligen Lagowern gegebene Erklärung, Andenken und Bücher über Lagow, dem Lagower Ortsmuseum zu übergeben. An diesem Gebäude wurde eine Gedenktafel zu Ehren des Nobelreisträgers Prof. Gerhard Domagk angebracht. Dieser deutsche Wissenschaftler ist in Lagow zur Welt gekommen; die Gedenktafel hat unsere Gesellschaft gestiftet. Ich bin fest überzeugt, dass diese gemeinsame Initiative erfolgreich zu Ende gebracht wird.

*Bolesław Gustaw Bernaczeck*

Vorsitzender der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg (Schl.)/Zielona Góra

## **Spotkanie w Łagowie**

Dnia 06.08.2010 r. odbyło się w Łagowie spotkanie z byłymi mieszkańcami tej urokliwej miejscowości. Spotkanie miało miejsce w gminnej świetlicy i zainicjowane było przez wójta Łagowa pana Ryszarda Oleszkiewicza. Jako zarząd wojewódzki Mniejszości Niemieckiej regionu lubuskiego mieliśmy zaszczyt także w nim uczestniczyć. Dawni niemieccy mieszkańcy Łagowa skupieni są w związku *Heimatkreis Oststernberg*. Było to już drugie spotkanie robocze (pierwsze odbyło się 16.06.2010 r.). Miało ono na celu wyznaczenie sobie zadań, które w najbliższym czasie będą realizowane na terenie Gminy i miejscowości Łagów. Podstawowym problemem z jakim przyszło się nam wspólnie zmierzyć to uporządkowanie starego ewangelickiego cmentarza niemieckiego w Łagowie oraz oznakowanie dojścia do tego cmentarza w języku niemieckim i polskim. Ma to szczególne znaczenie dla byłych mieszkańców Łagowa pochodzenia niemieckiego, gdyż mieszkają się tam mogiły ich rodzin. Wójt Gminy Łagów pan Ryszard Oleszkiewicz obiecał daleko idącą pomoc w porządkowaniu tego cmentarza oraz drogi prowadzącej do niego. Bardzo czynnie włączyli się do tej inicjatywy przedstawiciele Nadleśnictwa Świebodzin, którzy byli także obecni, tj. Zastępca Nadleśniczego pan Jarosław Guzowski oraz Specjalista Służby Leśnej ds. Ochrony Przyrody pani Danuta Dembińska. My, jako Towarzystwo Mniejszości Niemieckiej, które osobiście reprezentowałem, zobowiązaliśmy się do sfinansowania i wykonania tablic informacyjnych w języku niemieckim i polskim oraz do stworzenia opracowania historycznego tego miejsca, którym z ramienia naszego Towarzystwa zajmie się nasz członek, historyk Piotr Kowalski. Drugim tego dnia poruszonym tematem była deklaracja przekazania przez byłych mieszkańców pamiątek w postaci zdjęć i książek nt. Łagowa i okolic, które zasilą zbiory Izby Pamięci. Na tym budynku umieszczona jest - ufundowana przez nasze Towarzystwo - tablica upamiętniająca niemieckiego noblistę prof. Gerharda Domagka ur. w Łagowie. Jestem przekonany, że to wspólne działanie zakończy się powodzeniem.

*Bolesław Gustaw Bernaczeck  
Przewodniczący TSKMN*

**Miniprojekt**  
**Kulinarische Sitten und Bräuche Nordschlesiens – des Lebuser Landes**  
**20.-21. August, Zielona Góra**

In der Zeit vom 20. bis zum 21. August 2010 wurde im Sitz der SKGdDM an der ul. Żeromskiego 16a in Zielona Góra das Miniprojekt *Kulinarische Sitten und Bräuche Nordschlesiens – des Lebuser Landes* durchgeführt. Die Idee dieses Projekts ist während des Workshops *Łączymy pokolenia! (Wir verbinden Generationen miteinander!)* entstanden. Das Letztere wurde vom Büro JugendForumMłodych an der Deutschen Bildungsgesellschaft in Oppeln (vom 28. Juni bis zum 4. Juli 2010 in Kołobrzeg) veranstaltet.

Das zweitägige Workshop hatte zum Ziel, alte und gegenwärtige Kochrezepte Schlesiens und des Lebuser Landes in Form eines Kochbuchs zu sammeln und niederzuschreiben, sowie die in Schlesien und der heutigen Woiwodschaft Lubuskie gepflegten Ess- und Winzertraditionen anzunähern. Am Projekt haben Mitglieder der SKGdDM, Jugend-Gruppe und unsere eingeladenen Gäste: Vorsitzende des Verbands der Ukrainer in Polen (Abteilung Woiwodschaft Lubuskie), Frau Stefania Jawornicka, Frau Irena Wanatko (Rechnungsführerin dieses Verbands) und Vorsitzender der Regionalen Deutsch-Polnischen Gesellschaft in Zielona Góra, Herr Zdzisław Szymański, teilgenommen.

Auf dem Programm haben u.a. die von unseren Mitgliedern vorbereiteten Vorträge gestanden: *Winzertraditionen im Lebuser Land* (Krzysztof Fedorowicz), *Zur historischen Provenienz der schlesischen Gerichte* (Piotr Kowalski) und *Alte Kochbücher in Schlesien* (Izabela Taraszcuk).

Der Clou des Programms ist die Verfassung eines Minikochbuchs mit Kochrezepten der Gäste, Senioren und Jugendlichen aus der SKGdDM gewesen; die jüngsten Liebhaber der deutschsprachigen Kultur (Kubuś und Andrzej) haben diese Texte mit farbigen Illustrationen geziert. Auch das Spektakel *Das große Kochfest* mit vorher von unseren Projektteilnehmern ausgeführten Holzpuppen und einem Spektakeltext, Gesellschaftsspiele, Diskussionen über Historie der Stadt Grünberg und der Region, merkwürdige hochinteressante Familiengeschichten, haben an diesen Tagen nicht fehlen können. Die Familiendelikatessen, Zimtapfelkuchen und Marcepangi – *Pfeffernusski Babci Berty/Pfeffernusski der Oma Berta* (Marzipan- und Kakaoplätzchen), die uns während dieser Treffen Frau Barbara Zarzycka (SKGdDM-Mitglied) aufgetischt hat, sind ein echter Beleg dafür, dass *Kochen Kunst ist*.

Das kulinarische Projekt wurde von Herrn Piotr Kowalski durchgeführt. Die niedergeschriebenen Kochrezepte werden auf die Homepage der Sozial-Kulturellen Gesellschaft hereingestellt: [www.tskmn.pl](http://www.tskmn.pl).

Foto/Zdjęcie: B.G. Bernaczek



Foto/Zdjęcie: I.Taraszcuk



**Miniprojekt kulinarny**  
***Kulinarne tradycje Północnego Śląska - Ziemi Lubuskiej***  
**20-21 sierpnia 2010, Zielona Góra**

W dniach od 20 do 21 sierpnia 2010 r. w siedzibie TSKMN przy ul. Żeromskiego 16a w Zielonej Górze przeprowadzony został mini projekt pod nazwą *Kulinarne tradycje Północnego Śląska - Ziemi Lubuskiej*. Pomysł przeprowadzenia projektu powstał podczas warsztatów *Łączymy pokolenia!* zorganizowanych przez biuro JugendforumMłodych przy Niemieckim Towarzystwie Oświatowym/Deutsche Bildungsgesellschaft w Opolu (28.6.-4.7.2010 w Kołobrzegu).

Celem dwudniowego workshopu było zebranie i spisanie dawnych i współczesnych przepisów kulinarnych ze Śląska i Ziemi Lubuskiej w formie książki kucharskiej, a także przybliżenie dawnych tradycji kulinarnych i winiarstw praktykowanych na terenie dzisiejszego Województwa Lubuskiego oraz Śląska. W warsztatach udział wzięli członkowie TSKMN, młodzież z grupy *Jugend* oraz zaproszeni goście: pani Stefania Jawornicka, przewodnicząca Lubuskiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce, pani Irena Wanatko (skarbnik tej organizacji) oraz pan Zdzisław Szymbański, przewodniczący Regionalnego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Zielonej Górze.

W programie spotkania znalazły się m.in. wykłady wygłoszone przez naszych członków nt. tradycji winiarstw regionu Lubuskie (Krzysztof Fedorowicz), historycznego pochodzenia potraw ze Śląska (Piotr Kowalski) oraz dawnych książek kucharskich z terenów Śląska (Izabela Taraszczuk).

Clou imprezy było opracowanie mini książki kulinarnej z przepisami gości, seniorów oraz młodzieży z naszego Towarzystwa i uzupełnionej barwnymi ilustracjami wykonanymi przez najmłodszych miłośników kultury krajów niemieckojęzycznych (Kubusia i Andrzeja). Nie zabrakło spektaklu zatytułowanego *Wielkie gotowanie* z przygotowanymi wcześniej przez naszych uczestników kulejkami oraz tekstem, gier integracyjnych, dyskusji nt. historii Zielonej Góry i regionu, niezwykłych opowieści rodzinnych. Potwierdzeniem tezy, że gotowanie jest sztuką, były specjały rodzinne - śląska szarlotka z cynamonem i *pfeffernus(s)ki Babci Berty* (marcepanowo-kakaowe ciasteczka), którymi uraczyła nas podczas spotkań pani Barbara Zarzycka, członkini TSKMN.

Projekt przeprowadzony został przez Piotra Kowalskiego. Planowane jest umieszczenie przepisów kulinarnych na naszej homepage: [www.tskmn.pl](http://www.tskmn.pl).

Izabela Taraszczuk



Foto/Zdjęcie: B.G. Bernaczek



Foto/Zdjęcie: I.Taraszczuk

**Das deutsch-polnisch-ukrainische Jugendtreffen im Rahmen der Partnerschaft *Zusammen in Europa***

**Der Tag mit der Deutschen Minderheit**

**Polsko-niemiecko-ukraińskie spotkanie młodzieży w ramach partnerstwa**

**Razem w Europie – Dzień z Mniejszością Niemiecką,**

**Heyersdorf – 24. Juli 2010/Jędrzychowice, 24 lipca 2010 r.**

# **Polsko - niemiecko - ukraińskie spotkanie młodzieży w ramach partnerstwa**



**Zielona Góra 19.07 - 02.08.2010r.**

## **PARTNERZY:**



Fotos/Zdjęcia: I.Taraszczuk

Redaktionsanschrift/Adres Redakcji:

Tel./Fax: +48 68 452 94 80

Elektronisches Archiv/Archiwum elektroniczne:

Chefredakteur/Redaktor naczelny:

Redaktion/Redakcja:

Übersetzung/Tłumaczenie:

Korrektur/Korekta:

Graphik/Opracowanie graficzne:

**„Miesięcznik Zielonogórski/Grünberger Monatsblatt,  
ul. Stefana Żeromskiego 16A, PL-65-066 Zielona Góra**

E-Mail: [gruenberg@tskmn.pl](mailto:gruenberg@tskmn.pl) [www.tskmn.pl](http://www.tskmn.pl)

[http://www.tskmn.pl/gazetka\\_zg.php?cmId=39](http://www.tskmn.pl/gazetka_zg.php?cmId=39)

Bolesław Gustaw Bernaczek E-Mail: [gruenberg@tskmn.pl](mailto:gruenberg@tskmn.pl)

Piotr Kowalski E-Mail: [piotrskow@wp.pl](mailto:piotrskow@wp.pl)

Izabela Taraszczuk E-Mail: [izabela.taraszczuk@wp.pl](mailto:izabela.taraszczuk@wp.pl)

Gudrun Lintzel E-Mail: [GLintzel@t-online.de](mailto:GLintzel@t-online.de)

Jan Grzegorczyk E-Mail: [grzegorczyk@tskmn.pl](mailto:grzegorczyk@tskmn.pl)

Marta Magdalena Błasik E-Mail: [zgora@tskmn.pl](mailto:zgora@tskmn.pl)